

Wojciech Kozłowski i jego zespół zbliżają się do odkrycia nowych źródeł i gromadzą je, a następnie ich dostępnym udziela się w formie Dactyl. Znaczenie odkrycia dla wiedzy o przeszłości województwa Mazowsza i Podlasia jest ogromne, gdyż w tym województwie nie ma żadnych źródeł archeologicznych. Wskazywanie na to, że w województwie Mazowsza i Podlasia nie ma żadnych źródeł archeologicznych, jest wieloletnim błędem, który należy wyprostować. Wskazywanie na to, że w województwie Mazowsza i Podlasia nie ma żadnych źródeł archeologicznych, jest wieloletnim błędem, który należy wyprostować. Wskazywanie na to, że w województwie Mazowsza i Podlasia nie ma żadnych źródeł archeologicznych, jest wieloletnim błędem, który należy wyprostować.

Praca wojewódzkiego zespołu badawczego jest bardzo ciekawym i ważnym wkładem do wiedzy o przeszłości województwa Mazowsza i Podlasia. Autorzy wykorzystali całość dostępnych źródeł, sięgając z dużym powodzeniem do materiałów wydobytych w XIX w. Okazuje się bowiem, że największe nasilenie prac wykopaliskowych na cmentarzyskach mazowieckich i podlaskich przypadło właśnie na XIX w. Całość opracowania dzieli autor na dwie zasadnicze części. Część pierwsza obejmuje generalne omówienie cmentarzysk z grobami w obudowie kamiennej z Mazowsza i Podlasia, a część druga (źródła) zawiera spis 218 miejscowości wraz z dokumentacją rysunkową, fotograficzną i zestawieniami tabelarycznymi. Przy dużej sumienności opracowania materiału i wszechstronności ujęcia nasuwa ono jednak pewne uwagi natury dyskusyjnej.

Andrzej Kozłowski  
Tomasz Kozłowski

Lechosław R a u h u t, Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 435-666.

Publikacja stanowi podsumowanie dotychczasowych badań archeologicznych nad wczesnośredniowiecznymi cmentarzyskami Mazowsza i Podlasia. Autor wykorzystał całość dostępnych źródeł, sięgając z dużym powodzeniem do materiałów wydobytych w XIX w. Okazuje się bowiem, że największe nasilenie prac wykopaliskowych na cmentarzyskach mazowieckich i podlaskich przypadło właśnie na XIX w.

Całość opracowania dzieli autor na dwie zasadnicze części. Część pierwsza obejmuje generalne omówienie cmentarzysk z grobami w obudowie kamiennej z Mazowsza i Podlasia, a część druga (źródła) zawiera spis 218 miejscowości wraz z dokumentacją rysunkową, fotograficzną i zestawieniami tabelarycznymi.

Przy dużej sumienności opracowania materiału i wszechstronności ujęcia nasuwa ono jednak pewne uwagi natury dyskusyjnej.

\* Warszawa, ul. ...

\* Warszawa, ul. ...

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że tytuł pracy powinien brzmieć nie *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu* lecz *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska z grobami w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, gdyż w obudowie były groby, a nie cmentarzyska, jak sugeruje tytuł pracy L. Rauhuta.

Z niedomagań warsztatowych należy wspomnieć o zestawieniach tabelarycznych zawartych w części źródłowej. Zestawienia te zawierają między innymi dane co do wyposażenia grobu, orientacji pochówka, płci zmarłego oraz konstrukcji grobu. Autor jednak nie zastosował w nich podziału na typy grobów, który przeprowadził w tekście. Przy haśle „konstrukcja” w zestawieniach tabelarycznych można połączyć groby „podbrukowe” z typem I, zaś groby „obstawowe” z typem II, lecz trudno jest zorientować się, jaki typ pochówka kryje się pod nazwą grobów „przejęściowych”. Autor nie podzielił w tabelach pochówków na odmiany, co przeprowadził w tekście.

Rozbieżność z tekstem wykazuje również wykres A na s. 473. Na wykresie odmiana Ic jest datowana na lata 1060-1120, podczas gdy w tekście na pierwsze ćwierćwiecze XII w. Podobnie autor pisze w tekście, że „w pierwszym ćwierćwieczu XII w. mamy pochówki kobiece” orientowane głowami na wschód i na zachód, gdy z wykresu wynikałoby, że w pierwszym ćwierćwieczu XII w. panowała jeszcze zasada chowania kobiet głową na zachód. Określenie „odmiana Ib” powtórzono dwukrotnie, co już wypadnie chyba uznać za błąd korektorski, albowiem w drugim przypadku powinna być odmiana Ib<sub>1</sub>. Na wykresie nie wykazany jest również okres trwania pochówków typu II, lecz tylko jego odmiany, podczas gdy w typie I wykazany jest zarówno okres trwania typu I, jak i jego odmian. Opis odmiany Ic<sub>1</sub> w tekście jest potraktowany bardzo lakonicznie, tak iż trudno zorientować się co do konstrukcji tej odmiany pochówków. Ponadto — może z winy redakcji — została pomyłona numeracja map. Autor w tekście powołuje się kilkakrotnie na mapę III, podczas, gdy takiej mapy nie ma; w zamian są dwie mapy oznaczone numerem I.

W rozdziale „Obrządek pogrzebowy” autor dzieli pochówki na cztery etapy, nie definiuje jednak, jakie kryterium przyjął za podstawę tego podziału. Inwentarz grobowy wyliczony dla etapu II niczym się nie różni od inwentarza występującego w etapie III. Wydaje się, że nie można tu mówić o etapach rozwoju pochówków, lecz o ciągu, a przeprowadzenie granic między nimi, jak to robi L. Rauhut, jest chyba nieporozumieniem. Pewne odrębności w inwentarzu grobowym autor dostrzeża dopiero w obrębie etapu IV. Zastrzeżenia również budzi datowanie tychże etapów. Etap II datuje L. Rauhut „w przybliżeniu od końca XI do XI/XII w.”, etap III od XI/XII w. do połowy XII w., przy czym zalicza do tego etapu typy pochówków I, IIa, IIb, choć wcześniej przy opisie typów grobów określa chronologię typu I od pierwszej połowy XI w. do przełomu XI/XII w.

Autor wysuwa interesującą hipotezę na temat ułożenia czaszki przy szkielecie. Sugeruje on mianowicie, że przy układaniu zwłok do jamy grobowej podkładano zmarłemu pod głowę siano lub słomę. Zdaniem L. Rauhuta wskazuje na to odchylenie czaszki na lewo lub prawo, jakie się często spotyka przy szkielecie. Hipoteza jest bardzo interesująca, lecz wydaje się mało prawdopodobna i bez dodatkowych argumentów trudna do przyjęcia.

Kolonizację „mazowiecką” XI-XII w. L. Rauhut dzieli na trzy etapy. Etap pierwszy to kolonizacja „wewnętrzna”, etap drugi — kolonizacja Podlasia. Etap trzeci obejmuje kolonizację terenów na wschód i północny-wschód od Podlasia. Na załączonej mapce L. Rauhut oznaczył kierunki kolonizacji „mazowieckiej”, zagna-

czając również kolonizację w kierunku południowym z rdzennego terytorium mazowieckiego ustalonego za J. Natansonem-Leskim. W generalnym omówieniu autor nie wspomina o kolonizacji południowej i omawia ją dopiero w opisie poszczególnych etapów, a mianowicie w ramach etapu pierwszego. Wynika stąd, że uważa ją za kolonizację wewnętrzną, co jest niezgodne z przytoczoną mapą J. Natansona-Leskiego. Podobnie jak i w innych przypadkach, również i przy zagadnieniu kolonizacji „mazowieckiej” chronologia podana w tekście nie pokrywa się z chronologią uwidocznioną na mapie. Tytuł tego rozdziału ogranicza kolonizację do XI-XII w. i początku XIII w. Pomijając już fakt, że autor na mapie nie rozbił za pomocą znaków graficznych poszczególnych etapów kolonizacji, co utrudnia ich rozdzielanie, to studiując je odnosimy wrażenie, że etap drugi kolonizacji przypada na cały XII w. lub też, że etap trzeci przypada na XII w., a nie, jak autor pisze w tekście, na XIII w.

Interesująco, ale dyskusyjnie, przedstawia się kierunek wschodni kolonizacji „mazowieckiej” rekonstruowany przez L. Rauhuta. Zdaniem autora, ruch kolonizacyjny wychodzi z terenu Mazowsza Płockiego i kieruje się ku wschodowi, by przekroczyć Bug na linii Sokołów Podlaski—Siemiatycze, gdzie autor stwierdził występowanie dużej liczby cmentarzysk z grobami w obudowie kamiennej z XII-XIII w. Następnie ekspansja postępuje w kierunku północno-wschodnim w okolicy źródeł Narwi, aby w efekcie wzdłuż Narwi dotrzeć do środkowej jej części w okolicy Łomży, gdzie autor również stwierdza występowanie podobnych cmentarzysk z tego samego okresu. Droga ekspansji jest więc okrężna i to właśnie wydaje się dyskusyjne. Autor nie poparł swej hipotezy żadnymi konkretnymi dowodami. Wszystkie cmentarzyska stwierdzone na domniemanej drodze kolonizacji pochodzą z tego samego okresu. Można by wobec tego zaryzykować wytyczenie również innych dróg kolonizacji. Byłyby to na przykład równoczesny ruch w dwóch kierunkach wywodzący się z punktu wyjściowego, jakim jest niewątpliwie Mazowsze Płockie. Jeden z tych kierunków pokrywałby się z propozycjami L. Rauhuta, drugi zmierzałby wprost ku północnemu wschodowi, osiągając bezpośrednio rejon Łomży. Oba prądy mogły połączyć się u źródeł Narwi, by w późniejszym czasie ruszyć, jak L. Rauhut twierdzi dalej, w stronę północno-wschodnią (etap trzeci kolonizacji).

Mimo pewnych drobnych potknięć i niekonsekwencji, wynikłych być może ze skrócenia obszerniejszej początkowo wersji pracy będącej rozprawą doktorską, jest to w chwili obecnej najcenniejsze i najobszerniejsze opracowanie dotyczące Mazowsza okresu wczesnośredniowiecznego. Bogaty materiał źródłowy stawia ją w pierwszym rzędzie rozpraw dotyczących tego regionu. Jednocześnie zaś praca ta ułatwia zrozumienie przemian społecznych średniowiecznego Mazowsza oraz kształtowania się jego cech specyficznych.

*Marian Głosek*